

PRZYSTANEK BULLERBYN

Katarzyna Ryrych



Część 3 cyklu „Żółty tramwaj”

 chłopak w niebieskiej koszulce powitał Lulka i Szczerbaka w drzwiach tramwaju jak starych znajomych.

– Dzisiaj jedziemy nową trasą – powiedział. – To, co widzicie tam nad rzeką...

– Ryby łowią – zauważył rezolutnie Szczerbak.

– To też – uśmiechnął się chłopak. – Ale chodziło mi o te domki, tam!

Lulek zmrużył oczy. Osiedle, nic nadzwyczajnego, pomyślał.

– Takie tam domki – powiedział głośno Szczerbak.

– Zgadza się – uśmiechnął się chłopak. – Ale jeśli się uważnie przyjrzyysz, zobaczysz, że na dachu każdego z nich coś błyszczy.

- Dachówki – oznajmił ze znanstwem Szczerbak.
- Nieprawda. To ogniwa słoneczne. Wszystkie domy na tamtym osiedlu są „inteligentne” i zasilane energią słoneczną.
- A jeśli pada deszcz? – rzucił Lulek.
- Poczytaj na ten temat – odpowiedział chłopak. – Dowiesz się różnych ciekawych rzeczy.

Chyba sam nie wie, pomyślał Lulek i postanowił, że gdy tylko wróci do domu, przeczyta wszystko, co się da, o ogniwach słonecznych i inteligentnych domach i zada chłopakowi z tramwaju takie pytanie, że...

Tymczasem chłopak w niebieskiej koszulce, nie wiedząc, jaką pułapkę szykuje na niego Lulek, opowiadał dalej o niezwykłym osiedlu na skraju miasta.

A kiedy tramwaj zatrzymał się i ci, co chcieli pospacerować nad rzeką, wysiedli, znów podszedł i zagadnął Lulka i Szczerbaka:

– W przyszłym roku planujemy zrobić tu półkolonie.

– O, super – ucieszył się Lulek.

– Będzie podział na grupy, więc... – Chłopak spojrzał na Szczerbaka, który siedział i pracowicie coś przeżuwał.

– Daj to – powiedział Lulek, zabierając Szczerbakowi sznurówkę. – Czy ty naprawdę nie potrafisz usiedzieć przez chwilę spokojnie?

– Nie – odpowiedział szczerze Szczerbak.

– Mogę was wpisać na listę – zaproponował chłopak. – Nazywasz się...?

– Lu... Julek Lulkiewicz – odpowiedział Lulek.

– Jul... Lulkiewicz, tak? – upewnił się chłopak. – A on ?

– SZCZERBAK – powiedział głośno i wyraźnie Szczerbak.

Jeżeli kiedykolwiek Lulek pragnął zapaść się pod ziemię ze wstydu, to był to właśnie ten moment.

Z trudnej sytuacji wybawił go kolejny przystanek, na którym wysiedli.

BULLERBYN – głośiły wyraźne, kolorowe litery. Zaraz, zaraz, to było coś znajomego. Mózg Lulka pracował na najwyższych obrotach.

– Luuuuulek – głos siostrzeńca momentalnie sprowadził go na ziemię.

Lulek rozejrzał się dokoła.

– Luuuuuulek – rozległo się gdzieś w górze i Lulek podniósł głowę.

W rozwidleniu gałęzi starego drzewa znajdował się niewielki domek, a w środku siedział zadowolony Szczerbak.

Lulek błyskawicznie znalazł się na drzewie. Z domku widać było niewielki plac zabaw, huśtawki, piaskownicę i płytki brodzik, w którym chlapały się jakieś maluchy.

– Chcesz tam pójść? – zapytał.

– Nie – odpowiedział Szczerbak. – To dla dzieci jest.

– Aha – mruknął Lulek – a ty niby jesteś dorosły.

– Ja to ja – Szczerbak pokazał w uśmiechu dziurę po jedynce.

Lulek przyjrzał się siostrzeńcowi. W upapranej zieloną farbą za dużej bluzie, z plastrem na kolanie, które rozwalił, skacząc z krzesła, Szczerbak nagle wydał mu się całkiem fajnym dzieciakiem.



– Słuchaj, ty to ty – powiedział Lulek – teraz pójdziemy na karuzelę, ale zanim się stąd ruszymy, powiesz, jak masz na imię.

– Dominik – odpowiedział Szczerbak. – Ale wolę Szczerbaka.

Lulek pomógł Szczerbakowi zejść z drabinki i poszli razem w stronę karuzeli. Posadził siostrzeńca na krzeselku i starannie zapiął łańcuch.

– O, widzisz, jak się chłopczyk opiekuje braciszkiem – powiedziała jakaś pani do swojej córki.

A Lulek nagle poczuł się dorosły. Patrzył, jak Szczerbak macha do niego ręką i zastanawiał się, jakie kolejne przystanki będą na trasie tramwaju. Bo na każdym z nich działo się coś więcej niż zabawa...



Przystanek nosi nazwę Bullerbyn. Bullerbyn to wioska
z książki Astrid Lindgren, gdzie jest niewielu mieszkańców,
a wszystkie dzieci – aż pięcioro! – bawią się ze sobą...
pomyśl, dlaczego ten przystanek okazał się
taki ważny dla Lulka.



Katarzyna Ryrych
ŻÓŁTY TRAMWAJ

Cz. 3 — „Przystanek Bullerbyn”

Redakcja tekstu: Dorota Koman

Opracowanie graficzne: Maciej Zalewski

**CAŁA POLSKA
CZYTA DZIECIOM**



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



CAŁA POLSKA
CZYTA DZIECIOM



Fundacja ABCXXI — Cała Polska czyta dzieciom

Warszawa 2021